

Jakim człowiekiem był Władysław Anders? Polityk, generał, dla wielu wzór poświęcenia w imię najwyższych idei. Zwycięski wódz spod Monte Cassino, który w drodze przez sowieckie łagry wycierpiał tyle samo bólu i upokorzeń, co jego żołnierze. Czerwone maki i biały koń niosący generała nabrały już charakteru symboli.

Z książki Marii Nurowskiej wyłania się także inne oblicze Andersa. Mężczyzny, któremu zabrakło odwagi, aby osobiście powiedzieć żonie, że po 25 latach wspólnego życia związał się z inną kobietą - artystką kabaretową w wieku ich córki. Przywódca, którego plany nie zawsze były do końca przemyślane, co wielu jego podwładnych kosztowało życie. Polityka niezbyt dobrze znającego się na ludziach, o czym najdobitniej świadczy jego zaufanie do generała NKWD - Żukowa.

Autorka nie odmawia Andersowi wielkości, nie tworzy jednak pomnika. Dokumentując biografię listami i wspomnieniami znających go osób, dąży do wydobycia prawdy o nim we wszystkich aspektach jego życia. Maria Nurowska wielokrotnie udowodniła w swoich powieściach, że potrafi przykuwać uwagę czytelnika. Także i tutaj wykorzystywana przez nią technika zmiany perspektywy nie tylko nie pozwala się znużyć, ale również nadaje książce wiarygodność.